

Fisz Emade Tworzywo, Dwa Ognie

zapomnij o tych, co skrzywdzili cię
gdy robiło się ciemno
jakby nie było lata

nie mamy tak grubych skór
by to nie trafiło w czuły punkt
wiem coś o tym
uwierz, wiem coś o tym

zdradzili cię bliscy
a tak obcy, jakby stali za mgłą

to trochę jak zabawa w dwa ognie
czekasz aż pila cię dotknie
a ty zejdziesz z boiska zbita jak pies

kiedy zaczniesz się ściemniać
a moja ręka jak skrzydło zasłoni cię
będzie chronić przed ciemną wodą
mętą wodą
odpocznij
zapomnij o tych co skrzywdzili cię
ciemna woda
mętna woda
w twoich oczach
pełnych obaw
odpocznij
zapomnij o tych co skrzywdzili cię
mętna woda
ciemna woda
w twoich oczach
pełnych obaw

wspieramy się tyle lat
to co między nami jest święte
choć tracę wiarę
moja wiara blednie
to kiedy patrzę ci w oczy
anioły i inne światy wirują mi w głowie
jak belnder

ocal mnie od ognia
kiedy leżę sam w sypialni
ogień liże parapety i firanki

to trochę jak zabawa w dwa ognie
czekasz aż pila mnie dotknie
zejdę z boiska zbity jak pies
to trochę jak zabawa w dwa ognie
w dwa ognie

kiedy zaczniesz się ściemniać
a moja ręka jak skrzydło zasłoni cię
będzie chronić przed ciemną wodą
mętą wodą
odpocznij
zapomnij o tych co skrzywdzili cię
ciemna woda
mętna woda
w twoich oczach
pełnych obaw
odpocznij
zapomnij o tych co skrzywdzili cię
mętna woda

ciemna woda
w twoich oczach
pełnych obaw